

Czarnobyl Baby. Reportaże z pogranicza Ukrainy i z Białorusi - Merle Hilbk

Merle Hilbk



W 2008 roku ambitna niemiecka dziennikarka Merle Hilbk wyjeżdża na Ukrainę i do Białorusi, by dowiedzieć się, jak wygląda życie w tych państwach w ponad dwadzieścia lat po wybuchu reaktora jądrowego w Czarnobylu. Podróżuje przez skażone tereny aż do reaktora. W małych wioskach rozmawia z kobietami, których mężowie są zbyt zmęczeni i nie mają już sił, aby móc pracować – skutek napromieniowania. Przemierza strefę zamkniętą, którą prezydent Białorusi chce na nowo zasiedlić, aby zahamować starzenie się społeczeństwa. Jest tam zapraszana na szaszłyki przez Tadżyków, którzy są zadowoleni, że znów mają dach nad głową – choć znajduje się on w strefie zamkniętej. Dziennikarka stara się dotrzeć do zatajonych informacji, analizuje kontrowersyjne fakty, przedstawia tragedię z różnych punktów widzenia. Zawsze towarzyszy jej przy tym Masza, jej białoruska przyjaciółka, która urodziła się w 1986 niedaleko Czarnobyla. „Czarnobyl Baby” to zbiór reportaży, który czyta się z niekłamanym zainteresowaniem. Uzupełniają go zdjęcia z Białorusi i Ukrainy, a także dodatek, w którym autorka prezentuje opis kolejnych faz wybuchu reaktora. Merle Hilbk (ur. 1969 r.) niezależna dziennikarka związana z gazetami „Spiegel” oraz „Zeit”, korespondentka w Rosji i Europie Wschodniej. W roku 2006 ukazała się jej pierwsza książka Sibirski Punk, w 2008 Die Chaussee der Enthusiasten – podróż przez rosyjskie Niemcy. W mojej wyobraźni miejsce to od roku 1986 było zawsze jakby kulisami z innego świata, trochę Łowcą androidów, trochę Jestem legendą, apokaliptycznym światem filmowym za żelazną kurtyną. W 2003 roku zobaczyłam pierwsze reklamy wycieczek all inclusiv do strefy, a reaktor zamienił się w mojej głowie w raj dla turystów, w ukraiński zamek Neuschwanstein, w którym brakuje tylko sklepów z pamiątkami, popielniczek w kształcie reaktora albo wystawionych na sprzedaż minutników o wzorze licznika Geigera.

Pobierz pdf